

***Sygn. akt I ACa 883/16***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Jefimko (spr.)

Sędziowie: SA Maciej Kowalski

SO (del.) Bogusława Jarmołowicz-Łochańska

Protokolant: sekr. sądowy Karolina Długosz-Żółtowska

po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. N.

przeciwko T. T.

o zapłatę

oraz z powództwa wzajemnego T. T.

przeciwko J. N.

o zapłatę

na skutek apelacji T. T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 stycznia 2016 r., sygn. akt II C 187/14

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od T. T. na rzecz J. N. kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Maciej Kowalski Edyta Jefimko Bogusława Jarmołowicz - Łochańska

***Sygn. akt I ACa 883/16***

## UZASADNIENIE

J. N. wniosła o zasądzenie od T. T. kwoty 91.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 46.500 zł od dnia 13 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty; 60.000 zł od dnia 13 marca 2012 r. do dnia zapłaty; 87.000 zł od dnia 18 września 2013 r. do dnia zapłaty; 91.500 zł od dnia 12 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż jest spadkobierczynią D. D., zaś w skład spadku po zmarłej wchodził m. in. lokal mieszkalny nr (...) położony w W. przy ul. (...). Podniosła, iż od momentu śmierci spadkodawczyni, do chwili kiedy uzyskała klucze do lokalu, pozwany bezumownie z niego korzystał. Wskazała, iż informowała T. T. o bezprawności zajmowania lokalu i

żądała jego wydania, a dochodzona kwota stanowi należność za bezumowne korzystanie z lokalu za okres od dnia 5 listopada 2008 r. do dnia 12 grudnia 2013 r., przy przyjęciu średniej wysokości czynszu najmu lokalu mieszkalnego na poziomie 1.500 zł.

W odpowiedzi na pozew T. T. domagał się oddalenia powództwa w całości oraz wniósł powództwo wzajemne o zasądzenie na jego rzecz od powódki kwoty 10.462,25 zł tytułem zwrotu poniesionych nakładów na lokal, równocześnie zaprzeczając, aby korzystał z nieruchomości lokalowej w złej wierze. Podał, iż na mocy testamentu notarialnego z dnia 11 września 2007 r. to on był powołany do spadku w całości; dopiero w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku powziął wiadomość o testamencie, w którym do spadku została powołana powódka, lecz podważał jego autentyczność. Twierdził też, że nie korzystał z lokalu w toku postępowania w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku i nie pobierał z niego żadnych pożytków. Ponadto powódka miała do lokalu nieograniczony dostęp, również posiadała klucze. Podniósł, iż po prawomocnym rozstrzygnięciu sprawy niezwłocznie przekazał J. N. komplet swoich kluczy. Odnosząc się do powództwa wzajemnego wyjaśnił, że w okresie od lutego 2008 r. do listopada 2009 r. poczynił nakłady na lokal w łącznej kwocie 10.462,25 zł. Z kolei pismem z dnia 12 maja 2015 r. rozszerzył powództwo wzajemne, wnosząc o zasądzenie odsetek ustawowych od roszczenia głównego od dnia 16 listopada 2009 r. do dnia zapłaty. W toku postępowania podniósł zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez powódkę – pozwaną wzajemną, zarzucając, że dochodzenie przez nią roszczeń w stosunku do niego jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Ostatecznie J. N. ograniczyła powództwo główne do kwoty 88.000 zł, cofając pozew i zrzekając się roszczenia w pozostałej części i wniosła o oddalenie powództwa wzajemnego, zaś pozwany – powód wzajemny wniósł o rozłożenie świadczenia na raty, gdyby powództwo główne okazało się uzasadnione.

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

#### ***z powództwa głównego :***

- I. zasądził od T. T. na rzecz J. N. kwotę 88.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 czerwca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
- II. oddalił powództwo w pozostałej części;
- III. umorzył postępowanie co do kwoty 2.500 zł
- IV. zasądził od T. T. na rzecz J. N. kwotę 10.850 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

#### ***z powództwa wzajemnego:***

- I. zasądził od J. N. na rzecz T. T. kwotę 6638,55 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 lipca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
- II. oddalił powództwo w pozostałej części;
- III. zasądził od J. N. na rzecz T. T. kwotę 964,83 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

#### ***Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.***

D. D. była właścicielką nieruchomości lokalowej nr 5 znajdującej się w budynku przy ul. (...) w W.. Testamentem własnoręcznym z dnia 28 stycznia 1996 r. powołała do spadku J. N.. Taką wolę co do osoby spadkobiercy wyraziła również w testamencie notarialnym z dnia 4 listopada 2004 r. sporządzonym przed notariuszem A. K. za numerem repertorium (...). Z kolei testamentem z dnia 11 września 2007 r., sporządzonym przed notariuszem M. P. za numerem repertorium (...) D. D., odwołała testament notarialny z dnia 4 listopada 2004 r., powołując do całości spadku T. T.. Kolejnym testamentem z dnia 23 lipca 2008 r., sporządzonym przed notariuszem A. K. za numerem Repertorium (...),

spadkodawczyni odwołała ten ostatni testament i powołała do spadku J. N.. D. D. zmarła w dniu 7 września 2008 r. Po śmierci spadkodawczyni J. N. otrzymała komplet kluczy do mieszkania przy ul. (...) od jej opiekunki. Własny komplet kluczy do tego mieszkania posiadał także T. T.. Następnego dnia po śmierci D. D. wymienił zamki w drzwiach tego lokalu i nie przekazał J. N. nowego kompletu kluczy. Uprowadził przy tym powódkę, iż ta może wejść do mieszkania wyłącznie za jego zgodą, po otwarciu przez niego drzwi. Po wymianie zamka powódka bywała w mieszkaniu jedynie w obecności pozwanego, który nie poinformował jej, że po pewnym czasie przywrócił poprzedni zamek w drzwiach wejściowych, do którego posiadała klucze, co umożliwiłoby jej swobodny dostęp do lokalu. W dniu 19 września 2008 r. J. N. złożyła w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie wniosek o stwierdzenia nabycia spadku po D. D., w którym jako uczestnika postępowania wskazała T. T.. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I Ns 883/08. Z kolei w dniu 22 września 2008 r. T. T. złożył w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po D. D.. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I Ns 876/08. Zarządzeniem z dnia 16 października 2008 r. sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia oraz dalszego prowadzenia pod sygn. akt I Ns 883/08. Powyższe zarządzenie pozwany otrzymał w dniu 25 października 2008 r. wraz z odpisem wniosku powódki i odpisem testamentu z dnia 23 lipca 2008 r. Postanowieniem z dnia 27 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie stwierdził, że spadek po D. D., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 23 lipca 2008 r. sporządzonego przed notariuszem A. K. za numerem Repertorium (...), otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie w dniu 21 listopada 2008 r., nabyła w całości z dobrodziejstwem inwentarza J. N.. Na skutek odrzucenia apelacji T. T. postanowienie uprawomocniło się. Wartość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z lokalu, odpowiadająca wartości czynszu rynkowego za najem w okresie od 5 listopada 2008 r. do 12 grudnia 2013 r., stanowiła kwotę 88.018 zł. T. T. ponosił koszty utrzymania lokalu nr (...) przy ul (...), wnosząc opłaty na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w okresie od października 2008 r. do listopada 2009 r. w wysokości: za październik 2008 r. 420 zł, listopad 2008 r. – 420 zł, grudzień 2008 r. – 420 zł, styczeń 2009 r. – 420 zł, luty 2009 r. – 394,09 zł, marzec 2009 r. – 410 zł, kwiecień 2009 r. – 410 zł, maj 2009 r. – 410 zł, czerwiec 2009 r. – 410 zł, lipiec 2009 r. – 410 zł, sierpień 2009 r. – 410 zł, wrzesień 2009 r. – 420 zł, październik 2009 r. – 420 zł, listopad 2009 r. – 420 zł. Wpłacił w kasie Urzędu m. st. Warszawy Dzielnicy (...) opłatę roczną za użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu za rok 2009 r. w wysokości 424,46 zł. T. T. uiszczał również należności tytułem opłat za gaz, energię elektryczną, telefon i telewizję. Pismem z listopada 2008 r. powódka zwróciła się do pozwanego o zaprzestanie działań naruszających jej prawa do spadku. Kolejnym pismem z dnia 7 czerwca 2011 r. zażądała od niego wydania kluczy do lokalu i z uwagi na brak reakcji T. T. żądanie to ponowiła w piśmie z dnia 12 marca 2012 r. W kolejnym wezwaniu skierowanym do pozwanego z dnia 5 września 2013 r. powódka zwróciła się o przekazanie kluczy oraz wypłacenie odszkodowania za okres bezumownego i bezprawnego korzystania z lokalu w wysokości 1.500 zł miesięcznie. W dniu 12 grudnia 2013 r. pozwany przekazał powódce klucze do lokalu.

Podstawą poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych były dowody z dokumentów, których autentyczności i wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała. Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego co do faktu, że nie ograniczał powódce swobodnego dostępu do wchodzącej w skład spadku nieruchomości lokalowej. T. T. przyznał, że wymienił zamek w drzwiach wejściowych lokalu i oznajmił J. N., że od tej pory będzie mogła wchodzić do tego mieszkania tylko w jego obecności. Fakt ten potwierdziła powódka. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast te fragmenty jego zeznań, w których twierdził, że po pewnym czasie przywrócił stary zamek w drzwiach, do którego klucze miała J. N., którą o tym powiadomił. Powódka zaprzeczyła, aby taki fakt miał miejsce, przy czym pozwany nie udowodnił, że w okresie trwania postępowania spadkowego nie ograniczał prawa powódki do korzystania z wchodzącej w skład spadku nieruchomości lokalowej. Przywrócenia starego zamka nie potwierdziła świadek C. O., zeznając, że nie wie, czy pozwany to zrobił. Ponadto treść pism kierowanych przez powódkę do pozwanego w okresie trwania postępowania spadkowego wskazywała, że nie miała ona dostępu do lokalu przy ul (...). Gdyby rzeczywiście było tak jak twierdził pozwany, że powiadomił powódkę o tym, że może z niego korzystać przy pomocy własnych kluczy, to nie byłoby potrzeby kierowania przez nią do pozwanego aż 4 wezwań do wydania kluczy do lokalu w okresie od listopada 2008 r. do września 2013 r. Na żadne z tych wezwań pozwany nie odpowiedział w formie pisemnej. W ramach przesłuchania informacyjnego twierdził, że telefonicznie informował powódkę, że przywrócił poprzedni zamek w drzwiach wejściowych mieszkania spadkodawczyni. Te twierdzenia nie znalazły jednak potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę także na brak konsekwencji

pozwanego, który w ramach wyjaśnień informacyjnych twierdził, że powódka mogła korzystać z lokalu, ponieważ przywrócił poprzedni zamek w drzwiach. Później przesłuchiwany jako strona twierdził, że był przekonany, że w toku sprawy o stwierdzenie nabycia spadku nikt nie mógł korzystać z nieruchomości wchodzącej w skład spadku. W ocenie Sądu zeznania świadka C. O. zasadniczo nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Co do kluczowej kwestii, a mianowicie ponownej wymiany zamka przez pozwanego świadek wskazała jedynie na swoje przypuszczenia, nie zaś wiedzę. Ostatecznie stwierdziła, że nie wie, czy pozwany przywrócił stary zamek w drzwiach wejściowych. Ponadto nie była w stanie wskazać, w jakim okresie miały miejsce wizyty powódki w mieszkaniu przy ul. (...). Sąd dał wiarę opinii biegłego z dziedziny wyceny nieruchomości, który ustalił wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...) w okresie od 5 listopada 2008 r. do 12 grudnia 2013 r. Opinii tej strony nie zakwestionowały, chociaż sporną okolicznością okazał się stan lokalu. Powódka twierdziła, iż lokal był w stanie dobrym, z kolei pozwany, iż wymagał remontu. Z uwagi na przyznanie przez stronę powodową, że lokal wymagał remontu i ograniczenie powództwa do kwoty 88. 000 zł okoliczności dotyczące stanu lokalu w latach 2008-2013 nie wymagały dalszego postępowania dowodowego. Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe zgłoszone przez strony, ponieważ dotyczyły one okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy uznał powództwo główne za uzasadnione, przyjmując, że kluczową dla oceny prawnej roszczenia dochodzonego przez powódkę była kwalifikacja posiadania wykonywanego przez pozwanego w stosunku do wchodzącej w skład spadku nieruchomości lokalowej, a w szczególności, czy było ono posiadaniem w dobrej czy złej wierze. Zgodnie bowiem z art. 1029 § 2 k.c. do roszczeń spadkobiercy o wynagrodzenie za korzystanie z przedmiotów należących do spadku, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości, jak również o naprawienie szkody z powodu zużycia, pogorszenia lub utraty tych przedmiotów oraz do roszczeń przeciwko spadkobiercy o zwrot nakładów stosuje się odpowiednio przepisy o roszczeniach między właścicielem a samoistnym posiadaczem rzeczy, a zatem art. 224 – 231 k.c. Stosownie do art. 224 § 1 k.c., samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Według art. 224 § 2 k.c. od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył. Zgodnie z art. 225 k.c. na tych zasadach odpowiada posiadacz w złej wierze.

Przez dobrą wiarę posiadacza spadku należy rozumieć usprawiedliwione ze względu na okoliczności przekonanie, że jest spadkobiercą. Jako przykład sytuacji, w których rzekomy spadkobierca traci dobrą wiarę należało, w ocenie Sądu Okręgowego, uznać powzięcie przez niego wiedzy o wszczęciu postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Od tej chwili musi być on traktowany jak posiadacz samoistny, który dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa windykacyjnego. Zatem od momentu doręczenia pozwanemu odpisu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku wraz z odpisem testamentu, w którym do spadku została powołana powódka, tj. dnia 25 października 2008 r. utracił on przymiot posiadacza w dobrej wierze. Od tej chwili powinien być traktowany jako posiadacz w dobrej wierze, który dowiedział się o wytoczeniu powództwa windykacyjnego, zaś powódka nabyła roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości w myśl art. 1029 § 2 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. Za nietrafne Sąd uznał stanowisko T. T., że skoro nie korzystał z lokalu w okresie trwania postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, to dochodzone przez J. N. roszczenie było niezasadne. Art. 224 § 2 k.c. w związku z art. 225 k.c. mają umożliwić właścicielowi doprowadzenie jego stanu majątkowego do poziomu, który można byłoby osiągnąć, gdyby właściciel mógł ze swej rzeczy korzystać. Jakkolwiek roszczenie to łączy w sobie elementy odszkodowania i zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, to ma charakter odrębny i jego przesłanką nie jest ani rzeczywisty uszczerbek właściciela, ani wymierne korzyści posiadacza. Nie jest też decydujące, czy posiadacz efektywnie korzystał z rzeczy, ani jak często korzystał i w jakich formach. Ważne jest, że znalazł się w sytuacji pozwalającej na korzystanie z rzeczy w taki sposób, w jaki mogą to czynić osoby, którym przysługuje do rzeczy określone prawo. O wysokości należnego właścicielowi wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego

rodzaju rzeczy w określonych warunkach i czas posiadania rzeczy przez adresata roszczenia. Za podstawę ustalenia należnego powodce wynagrodzenia Sąd przyjął opinię biegłego, według której wyniosło ono 88.000 zł.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania art. 5 k.c. J. N. nie zwlekała z wszczęciem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, w którym ujawniła ostatni testament spadkodawczyni, przy czym z punktu widzenia zastosowania tego przepisu nie miały znaczenia relacje pozwanego z D. D., a w szczególności fakt udzielania jej pomocy w ostatniej chorobie, czy też ponoszenia związanych z tym wydatków. Na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., Sąd orzekł o odsetkach od kwoty 88.000 zł, mając na uwadze, iż doręczenie pozwanemu pozwu wraz z załącznikami nastąpiło w dniu 28 maja 2014 r. oraz uznając, iż termin 14 dni był właściwym i wystarczającym na zaspokojenie roszczenia powódki. W pozostałej części powództwo o zasądzenie odsetek zostało oddalone. W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwał na uwzględnienie wniosków o zastosowanie art. 320 k.p.c., bowiem sytuacja materialna pozwanego, który posiada własne mieszkanie, jest współwłaścicielem zabudowanej nieruchomości na terenie W., a także działki leśnej, a ponadto prowadzi działalność gospodarczą, nie uzasadniała rozłożenia na raty zasądzanego świadczenia. Z uwagi na cofnięcie pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia ponad kwotę 88.000 zł Sąd umorzył postępowanie w tej części na podstawie art. 203 § 1 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c.,

Powództwo wzajemne zostało uwzględnione częściowo. Według art. 1029 § 2 k.c. do roszczeń przeciwko spadkobiercy o zwrot nakładów stosuje się odpowiednio przepisy o roszczeniach między właścicielem a samoistnym posiadaczem, a więc art. 226 §1 lub 2 k.c. w zależności od kwalifikacji posiadania pod kątem dobrej lub złej wiary. Pod pojęcie nakładu należy rozumieć dobrowolne poświęcenie pewnych wartości majątkowych dla osiągnięcia jakiegoś celu. Powód wzajemny od momentu dowiedzenia się o testamencie z dnia 23 lipca 2008 r. musiał być traktowany tak jak posiadacz samoistny w dobrej wierze, który dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa. Zgodnie zatem z art. 226 § 1 zd. 2 k.c. mógł żądać zwrotu jedynie nakładów koniecznych, a więc wydatków rozumianych jako ciężary związane z majątkiem spadkowym, które winny obciążać właściciela – spadkobiercę. T. T. domagał się zwrotu nakładów w postaci: opłat na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, opłaty z tytułu użytkowania wieczystego oraz opłat za gaz, energię elektryczną, telewizję i telefon. Jego żądanie było uzasadnione co do opłat na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, jednak jedynie za okres od października 2008 r. do listopada 2009 r. w łącznej wysokości 6.214,09 zł oraz co do uiszczonej przez niego opłaty z tytułu użytkowania wieczystego w wysokości 424,46 zł, co wynikało z załączonych potwierdzeń wpłat. Za bezzasadne Sąd uznał domaganie się przez pozwanego zasądzenia zwrotu nakładów w postaci opłat na rzecz spółdzielni za okres poprzedzający październik 2008 r., a więc sprzed daty otwarcia spadku. Ponadto do wydatków koniecznych nie sposób było zaliczyć opłat za media – gaz, energię elektryczną, telefon i telewizję, gdyż te, ze swojej natury winny obciążać posiadacza lokalu, a jak ustalono był nim pozwany. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził na rzecz pozwanego – powoda wzajemnego łączną kwotę 6.638,55 zł, w tym tytułem opłat na rzecz spółdzielni 6.214,09 zł oraz tytułem opłat za użytkowanie wieczyste 424,46 zł. O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 476 k.c. Powód wzajemny pismem z dnia 12 maja 2015 r. rozszerzył powództwo wzajemne, wnosząc o zasądzenie odsetek ustawowych od roszczenia głównego od dnia 16 listopada 2009 r. do dnia zapłaty. Sąd przyjął, że doręczenie tego pisma nastąpiło przed rozprawą w dniu 24 lipca 2015 r. W pozostałej części powództwo wzajemne zostało oddalone. O kosztach procesu z powództwa wzajemnego rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo przy uwzględnieniu wyniku sporu.

**Apelację** od powyższego wyroku wniósł T. T., zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego w części dotyczącej rozstrzygnięcia o powództwie głównym, tj. w zakresie punktu I i IV w całości - na podstawie następujących zarzutów:

1) naruszenia prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w sprawie i dokonanie ustaleń, (sprzecznych ze zgromadzonym materiałem i wbrew logicznemu rozumowaniu), że:

a) pozwany nie informował powódki o przywróceniu poprzedniego zamka do lokalu nr (...) przy ul. (...) w W., w związku z tym ustalenie, że powódka nie miała dostępu do lokalu po śmierci spadkodawczyni, podczas gdy z zeznań pozwanego wynika, że informował o tym powódkę,

b) powódka nie przebywała w lokalu wchodzącym w skład spadku po D. D. po jej śmierci bez obecności pozwanego, podczas gdy z zeznań pozwanego wynika, że miała dostęp do lokalu, zaś świadek C. O. zeznała, że widziała powódkę jak szła sama do budynku, w którym znajduje się lokal.

2) naruszenia prawa materialnego w postaci:

a) art. 1029 § 2 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. poprzez ich zastosowanie, podczas gdy nie można uznać pozwanego - powoda wzajemnego za posiadacza w dobrej wierze, który dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, czy też posiadacza samoistnego w złej wierze, gdyż dopiero w chwilą uprawomocnienia się postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po zmarłej D. D. pozwany powziął świadomość, iż nie jest spadkobiercą, co spowodowało, że oddał klucze do lokalu powódce,

b) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie od pozwanego opłat za korzystanie z lokalu, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że nie korzystał on z lokalu, do którego powódka miała dostęp,

c) art. 320 k.p.c. poprzez nierozłożenie zasądzonego od pozwanego - powoda wzajemnego roszczenia na 50 rat płatnych miesięcznie, podczas gdy z okoliczności sprawy, szczególnie dotyczących stanu zdrowia pozwanego i jego żony oraz jego sytuacji majątkowej wynika, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek wskazujący na konieczność rozłożenia świadczenia na raty.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- w pkt I oddalenie powództwa głównego w całości,

- w pkt IV zasądzenie od J. N. na rzecz T. T. kosztów postępowania za I instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych,

2. zasądzenie od J. N. na rzecz T. T. zwrotu kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Nietrafny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., które miało polegać na poczynieniu przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym w postaci zeznań pozwanego oraz świadka C. O., na okoliczność, że pozwany nie informował powódki o przywróceniu poprzedniego zamka do lokalu nr (...) przy ul. (...) w W., a J. N. nie przebywała w tym lokalu po śmierci D. D. bez obecności T. T..

Co do zasady poczynienie ustaleń faktycznych sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym ma miejsce w następujących wypadkach:

1) gdy z treści dowodów wynika co innego niż przyjął Sąd (przeinaczenie),

2) gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, chociaż istnieje ustawowy obowiązek dokonania oceny całokształtu materiału dowodowego,

3) gdy Sąd przyjął pewne fakty za ustalone, pomimo że nie zostały one w ogóle lub są niedostatecznie potwierdzone,

4) gdy Sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, pomimo że były do tego podstawy,

3) ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego żaden ze wskazanych powyżej przypadków nie zaistniał w rozpoznawanej sprawie. Wbrew bowiem zarzutom apelującego Sąd Okręgowy uwzględnił cały zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie pomijając zarówno zeznań pozwanego, jak i zeznań świadka C. O.. W tym miejscu należy przypomnieć, iż przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów Sąd bierze pod uwagę nie tylko „materiał dowodowy”, ale także wyjaśnienia informacyjne stron, ich oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, a także zachowanie podczas procesu, stanowiące „zebrany materiał” w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000/10/382). Sąd I instancji w pełni to uczynił odnosząc się, przy dokonywaniu oceny dowodów, do treści wyjaśnień informacyjnych T. T. i złożonych przez niego w charakterze strony zeznań, wskazując na ich różnice. Wprawdzie wyjaśnienia informacyjne nie mają mocy dowodowej – nie podlegają wartościowaniu z punktu widzenia art. 233 § 1 k.p.c. (Sąd nie może uznać spornych faktów za ustalone bez postępowania dowodowego), ale mając na uwadze art. 3 k.p.c. judykatura stoi na stanowisku, że zbieżność lub sprzeczność wyjaśnień informacyjnych z wypowiedzią strony w trybie dowodu z przesłuchania tej samej strony nie może być obojętna dla oceny jej wiarygodności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1973 r., II CR 257/73, OSNC 1974/4/76).

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób wnikliwy wyjaśnił, dlaczego nie uznał za wiarygodnych zeznań pozwanego, że poinformował on J. N. o przywróceniu starego zamka w drzwiach do spornego lokalu. Uzyskaniu takiej informacji powódka zaprzeczyła, a pozwany nie był w stanie w sposób logiczny wyjaśnić, dlaczego miał tę informację przekazać w formie ustnej i to w sytuacji, gdy czterokrotnie otrzymał od przeciwniczki procesowej pisemne wezwania w sprawie wydania kluczy do spornego lokalu, a stan istniejących pomiędzy stronami relacji (konflikt na tle toczącej się sprawy spadkowej i już wcześniej okazywany przez T. T. brak zaufania w stosunku do J. N.) uzasadniał potrzebę sformalizowania przepływu wiadomości. Ponadto nie można także pominąć, iż w sporządzonym w dniu 12 grudnia 2013 r. protokole przekazania kluczy do mieszkania, który pozwany podpisał, znajduje się jego oświadczenie, iż klucze przekazuje „po 5 latach zawiadywania lokalem”, a przejmuje je oraz „dostęp do lokalu” J. N.. Treść powyższego dokumentu pozostaje w sprzeczności z zeznaniami pozwanego o wymianie zamka, a T. T. nie był w stanie w sposób racjonalny wyjaśnić, dlaczego złożył takie oświadczenie. Mając na uwadze okoliczności jego sporządzenia (po zakończeniu sprawy spadkowej, w której roszczenia skarżącego nie zostały uwzględnione) za sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego należy bowiem uznać tłumaczenie, że powyższe pismo podpisał, nie czytając go.

Również dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodu z zeznań świadka C. O. była prawidłowa. Analiza zeznań świadka obejmuje ustalenie tego, co osoba przesłuchiwana w swojej wypowiedzi pozytywnie stwierdza, jakie okoliczności faktyczne poznała za pomocą swoich zmysłów osobiście (selekcja materiału zeznań). W ocenie wartości dowodowej zeznań bierze się pod uwagę ich zgodność logiczną (zwartość), szczerłość wypowiedzi. Krytycznej oceny wymagają wszelkiego rodzaju oceny wartościujące. Zeznania świadka muszą być analizowane w ich całokształcie i w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym (art. 233 k.p.c.) (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 1982 r., III CRN 159/82, OSNC 1983/4/57; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1985 r., II URN 139/85, LEX nr 8733; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 30 maja 1995 r., III AUr 132/95, OSA 1998/4/14). Wprawdzie przepisy procedury cywilnej nie formułują nakazu odrzucania a priori zeznań świadka ze słyszenia (testis ex auditu), a więc relacjonującego bezpośrednio spostrzeżenia innych osób, ale przyjmuje się, że przedmiotem zeznania powinny być, co do zasady osobiste spostrzeżenia świadka, a nie sądy o faktach tworzone w drodze wnioskowania czy wartościowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2012 r., V CNP 14/11, Lex nr 1125091).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji wszystkie wskazane powyżej kryteria uwzględnił, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, trafnie wskazując, iż w zakresie kluczowej kwestii, a mianowicie ponownej wymiany zamka przez pozwanego świadek C. O. wskazała jedynie na swoje przypuszczenia, nie zaś wiedzę, przy czym

ostatecznie stwierdziła, że nie wie, czy apelujący przywrócił stary zamek w drzwiach wejściowych. Ponadto nie była w stanie określić, w jakim okresie miały mieć miejsce wizyty powódki w mieszkaniu przy ul. (...).

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności apelujący powinien wskazać, jakie kryteria zostały naruszone przy ocenie dowodów (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753 i z 10 stycznia 2002 r. sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136), a tego typu argumentów apelacja nie zawiera. Jeżeli z materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Sytuacja taka nie zaistniała jednak w rozpoznawanej sprawie, co czyni zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. bezzasadnym.

Nietrafne okazały się również zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, w tym art. 320 k.p.c.

Mimo umiejscowienia go wśród przepisów postępowania, art. 320 k.p.c. ma charakter materialnoprawny, ponieważ modyfikuje treść łączącego strony stosunku cywilnoprawnego, w odniesieniu do sposobu i terminu spełnienia świadczenia przez pozwanego i w tym zakresie jest konstytutywny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015 r., II CSK 383/14, OSNC-ZD 2016/3/59). W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy w sposób wnikliwy dokonał analizy wniosku pozwanego o rozłożenie na raty zasądzonego od niego w ramach powództwa głównego świadczenia. Przedstawiona ocena, dotycząca braku podstaw do zastosowania tego przepisu, nie została w apelacji skutecznie podważona. Należy przypomnieć, że przepis art. 320 k.p.c. określa szczególną regułę wyrokowania, dotyczącą przedmiotu orzekania, dającą Sądowi możliwość uwzględnienia także interesów pozwanego, w zakresie czasu wykonania wyroku, a interesów powoda przez uniknięcie bezskutecznej egzekucji. W rozpoznawanej sprawie stan majątkowy dłużnika, w szczególności okoliczność, że posiada on własne mieszkanie, jest współwłaścicielem zabudowanej nieruchomości na terenie W., a także działki leśnej, nadto prowadzi działalność gospodarczą nie świadczy, że egzekucja byłaby bezskuteczna. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty opiera się na założeniu, że orzeczenie będzie mogło być wykonane w ratach bez potrzeby prowadzenia egzekucji, albowiem pozwany będzie w stanie spełnić świadczenie w częściach. Założenie to więc musi opierać się na pewnej prognozie co do możliwości wygenerowania przez dłużnika przychodów w przyszłości (por. wyroki Sądu Apelacyjnego: w Łodzi z dnia 27 października 2016 r., I ACa 527/16, Lex nr 2200294, w Krakowie z dnia 18 grudnia 2015 r., I ACa 1245/15, Lex nr 2000495). Apelacja nie zawiera żadnych nowych okoliczności, które zaistniałyby już po wydaniu zaskarżonego wyroku, a świadczących o możliwości wygenerowania w najbliższej przyszłości przez dłużnika przychodów, (w tym z posiadanego majątku lub prowadzonej działalności gospodarczej), umożliwiających mu zapłatę długu w częściach. Ponadto kwestia rozłożenia świadczenia na raty należy do władzy dyskrecjonalnej Sądu, bowiem możliwość rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty jest fakultatywna. Nie budzi wątpliwości, iż podstawą zastosowania przepisu jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki. Oznacza to także, iż kontrola instancyjna może prowadzić do zmiany rozstrzygnięcia w tym przedmiocie jedynie wówczas, gdy stanowisko Sądu I instancji jest w sposób oczywisty i rażąco wadliwe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 lutego 2016 r., VI ACa 1925/14, Lex nr 2004477). Natomiast istnienia takiej wadliwości apelujący nie wykazał.

Nie doszło również do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 5 k.c., gdyż nie zachodzą podstawy, aby zarzucić powódce, iż postępuje w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (określanymi obecnie często jako zasady słuszności) i dlatego powinna być traktowana tak, jakby już wyszła poza treść swego prawa, a więc już go nie może dalej wykonywać, co usprawiedliwiłoby odmówienie jej ochrony (por. postanowienie z dnia 2 czerwca 2011 r., I CSK 520/10, LEX nr 1129076). Przy stosowaniu art. 5 k.c. trzeba mieć na względzie, że domniemywa



się, iż korzystający ze swego prawa czyni to w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego (ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa). Dopiero istnienie szczególnych okoliczności może domniemanie to obalić i pozwolić na zakwalifikowanie określonego zachowania, jako nadużycia prawa, niezasługującego na poparcie z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Ciężar wykazania tych szczególnych okoliczności spoczywa jednak na osobie (stronie procesu) powołującej się na art. 5 k.c. Okoliczności takich apelujący, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie udowodnił. Ponadto wbrew treści zarzutu apelacji powódka nie miała dostępu do spornego lokalu, a fakt, czy pozwany faktycznie z niego korzystał nie ma znaczenia, jak słusznie uznał Sąd I instancji, dla istnienia roszczenia o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy.

Nie doszło także do naruszenia art. 1029 § 2 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. Sąd Apelacyjny podziela w pełni stanowisko Sądu Okręgowego, że utrata przez pozwanego (jako rzekomego spadkobiercę) dobrej wiary nastąpiła już w chwili, gdy został mu doręczony odpis wniosku o stwierdzenie nabycia spadku wraz z odpisem testamentu, w którym do spadku została powołana powódka, tj. dnia 25 października 2008 r., a nie dopiero w dacie uprawomocnienia się orzeczenia stwierdzającego nabycie praw do spadku na rzecz J. N.. Sam fakt wezwania rzekomego spadkobiercy do wydania spadku przez spadkobiercę rzeczywistego, a za takie wezwanie należy uznać przedmiotowy wniosek, nie powoduje automatycznie utraty dobrej wiary przez tego pierwszego, chyba że dowiadyuje się on jednocześnie o okolicznościach wskazujących na to, iż nie jest spadkobiercą (por. J. Wierciński, w: System prawa prywatnego. Prawo spadkowe. t. 10, C.H.Beck 2013 oraz W. Borysiak - Dziedziczenie. Konstrukcja prawna i ochrona, LexisNexis 2013 r.), a taką okolicznością było bezspornie istnienie późniejszego (niż testament na rzecz skarżącego) testamentu na rzecz powódki sporządzonego przez D. D..

Uznając apelację za bezzasadną Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto stosownie do jego wyniku, zasądając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. art. 108 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, a także odesłania z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie.

***Maciej Kowalski Edyta Jefimko Bogusława Jarmołowicz-Łochańska***